Ner 78. ROK 1842. CZWARTEK 7 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Epifaniusza M.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Przesław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumnra w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
5	6	27" 7" 924	— 0° 2	1''' 59	ZPn Zachodni słaby	Chmury	w nocy Snieg
	2	9, 274	+ 3, 4	1, 82	ZPł Zachodni słaby	Pochmurno	
	10	9, 389	— 6, 7	1, 66	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa 25 *Marca*.

Według ogłoszonych drukiem wyjątków z sprawozdania z działań administracyi królestwa Polskiego od roku 1835 do 1839, liczba pracujących w fabrykach wyrobów wełnianych, w roku 1838 wynosiła 3,405 osób, a w 1839 dochodziła do 9,515 osób. W roku 1838 fabryki wełniane wyrobiły 2,444,962, a w 1839 r. 3,419,920 łokci rozmaitych wyrobów wełnianych; z liczby których wywieziono do Rossyi do 158,000 łokci. Ogólną ilość otrzymywanéj co rok w Królestwie wełny, można liczyć od 60,000 do 70,000 centnarów. W roku 1839 liczba pracujących w fabrykach wyrobów bawełnianych, lnianych i konopnych była przeszło 26,000 osób (więcéj niż w roku 1830 o 15,000 osób); wyrobiono lnianych, a osobliwie bawełnianych tkanin, do 16,000,000 łokci, oprócz mnóstwa różnych innych wyrobów.—Bankowa fabryka w Jeziornie pod Warszawą, pod względem cienkości i piękności papieru, z wszystkiemi zagranicznemi zakładami o pierwszeństwo ubiegać się może. Z innych zakładów szczególniéj zasługują na uwagę co do stopnia udoskonalenia swego w ostatnich latach: fabryka wyrobów chemicznych w Warszawie, fabryki cukru, w których w r. 1839, wyrobiono do 130,000 funtów cukru z buraków; zakład rafineryi cukru, fabryka wyrobów z gummy elastycznéj, założona w r. 1837, tudzież wiele innych. Udzielone przez rząd pożyczki dla wsparcia i rozkrzewienia przemysłu wynosiły w latach 1835 i 1836, do 1,000,000 zlp., a w latach 1837 i 1838 do 329,000 zlp.

AUSTRYA.

Wiedeń 18 *Marca*.

J. C. Mość postanowieniem swém z dnia 21 Lutego zarządzić raczył, aby w całém państwie austryackiém, wierni co rok raz, w czasie postu wzywani byli do składek na wsparcie missyi katolickich przy świętym grobie w Jerozolimie. W skutku tego wiedeński xiążęco-arcybiskupi ordynaryat zawiadomił wszystkich pasterzy duchownych o tém najwyższem postanowieniu i zarazem zawiadomił ich, iż co rocznie w niedzielę kwietnią mają zachęcać gminy swoje do składek na dochód grobu świętego w Jerozolimie. To zebranie składek rozpoczętem już zostanie w bieżącym roku.

FRANCYA.

Paryż 25 *Marca*.

Journal des Débats donosi dziś, że pp. Thiers, Dufaure i Passy przygotowali koalicyą między deputowanemi lewéj strony i członkam

z miast portowych, ażeby ministrom zadać klęskę przy okoliczności kwestyi cukrowéj. To pewna, że gdyby się te odłamki połączyły, łatwoby się utworzyła większość, któraby wrazie odroczenia kwestyi cukrowéj ministerstwo zmusiła do przedłożenia projektu do prawa.

Z Tulonu piszą pod 20 b. m. »Wczoraj zawinął z Algieru do tutejszego Portu paropływ *Lavoisier* z korrespondencyą i 320 podróżnemi, między któremi jenerał Rnmigny. Dowiadujemy się przy téj sposobności, że ośmiodniowa wyprawa w celu zaopatrzenia w żywność Medeah najlepiéj się powiodła: wojsko niencierpiało wcale, co częścią sprzyjającéj pogodzie, częścią spokojnemu stanowi kraju przypisać należy. Załoga nie doznawała jeszcze niedostatku żywności gdy konwój przybył; trzody spokojnie pasły się, przed bramami miasta; gdyż nieprzyjaciel nie odważył się niepokoić załogi; arabowie ośmieleni przybywali na targ i sprowadzali bydło na sprzedaż. W szpitalu było tylko 22 chorych. Zajmowano się upięknieniem miasta; ulice zrównano i nadano im imiona, stare mury zawalające drogi uprzątano, wodociągi starannie naprawiano, a w kwiecistych ogrodach i na zyznych polach wały otaczających żołnierze wielorakie i dostateczne znajdowali zatrudnienie.«

Choroba pani Laffarge przybrała ostatniemi czasy charakter, z którego o pomieszaniu zmysłów wnioskować można. Uczyniono do ministra spraw wewnętrznych wniosek o oddanie jéj do jakiego zakładu lekarskiego. Zanim się minister do wniosku tego przychyli, chce poprzednio wysłać jakiego lekarza do Montpellier, któryby się o stanie jéj choroby przekonał.

Większa część naszych dyplomatycznych agentów znajduje się teraz w Paryżu; jako to: hrabia Salvandy, poseł w Madrycie; hrabia Pontois, poseł w Konstantynopolu; baron Barante, poseł w Petersburgu; hrabia Bresson, poseł w Berlinie; baron Mortier, poseł w Szwajcaryi; baron Bourgoing, poseł w Monachium; wicehrabia St. Brie, poseł w Kopenhadze; baron Langsdorf, poseł w Rio Janeiro. Margrabia Dalmacyi, poseł w Turynie, dopiero przed kilku tygodniami na miejsce urzędowania swego wyjechał, a hrabiowie St. Anlaire i Flahault przybędą tu na kilka miesięcy. Z wyłączeniem pana Salvandego, wszyscy inni mężowie stanu przybyli tu nie dla zabawy, lecz dla obrad nad zewnętrznemi stosunkami handlowemi Francyi.

Wiadomo WPanu, że przed kilku miesiącami ustanowiono w tym celu osobną kommissyą pod naczelnictwem szefa handlowego w ministerstwie spraw zagranicznych, któréj polecono zgłębienie zmian, jakieby w istniejących traktatach handlowych poczynić, i jakieby nowe traktaty handlowe z innemi narodami zawrzeć wypadało. Nasamprzód trzeba tu było zasięgnąć rady mężów, dokładnie z stanem handlu i przemysłu francuzkiego obeznanych, i właśnie też dla tego zwołano w miesiącu Styczniu rady ogólne handlu i przemysłu. Co do handlu zewnętrznego przełożył im minister handlu pan Cunin Gridaine te pytania: Czy wypada cło wchodowe od zagranicznego żelaza i bydła na rzeź przeznaczonego w interesie rolnictwa zmniejszyć, zakaz czeskich i niemieckich wyrobów szklannych znieść, cło wchodowe od węgli kamiennych, materyj płóciennych i wełnianych i od gatunków olei znieść, bez zaszkodzenia przez to przemysłowi wewnętrznemu? Teraz, gdzie system prohibicyjny ma przewagę we Francyi, chciał minister handlu radom ogólnym tylko najbardziéj naglące przełożyć pytania, aby je potém na lepszą drogę prawdziwego interesu handlowego naprowadzić; ale skutek nie odpowiedział oczekiwaniom rządu, bo w wszystkich uchwałach rad ogólnych przebija się chęć zatrzymania systematu prohibicyjnego.

Mimo to widzi rząd potrzebę odstąpienia od tego systematu, jeżeli układy handlowe z innemi państwami do skutku przyjść mają. Pojedyncze okręgi cierpią wielce na zakazie wprowadzenia towarów zagranicznych lub obłożeniu tychże wielkiem cłem. I tak zachodnie departamenta żalą się, że dla prawa odwetu bardzo mały odbyt na swe wina mają, a przecież ta odnoga handlu zasługuje na opiekę rządu. Wysłano już nawet deputacyą, złożoną z najznakomitszych kupców w Bordeaux do Paryża, którąby tamże dobra producentów wina broniła i rząd ostrzegała, aby handel wina przy zawieraniu układów handlowych skutecznie popierał.

Onegdaj uroczyście otworzono wystawę sztuk pięknych w Luwrze, która liczy jak zwykle przeszło 2000 numerów, a prawie drugie tyle zostało przez komitet zwróconych. Nie widać jednak dzieł najcelniejszych mistrzów. Nareszcie przekonamy się, że coroczna wystawa jest dla sztuk więcéj szkodliwa niż pożyteczna, nie dozwala bowiem dosyć czasu, ani do spoczynku, ani do wielkich planów.

ANGLIA.

Londyn 26 *Marca*.

Hrabia Munster, najstarszy syn (nieprawego łoża) Króla Wilhelma IV w napadzie szaleń-

stwa w nocy z dnia 20 na 21 b. m. w Londynie się zastrzelił. Rodził się w roku 1794, a matką jego była sławna aktorka Mistress Jordan. Ożenił się z córką hrabiego Egremont i pozostawia pięcioro dzieci, z których syn najstarszy w roku 1824 urodzony, tytuły jego odziedzicza.

Zaproponowany przez Sir R. Peela podatek 4 szel. od wszystkich na okrętach angielskich wyprowadzanych węgli kamiennych, w handlu węglami na północy wielkie sprawił zamieszanie i wzburzenie.

Dopiero w piątek wieczorem udało się Sir R. Peel plan swój dokładniéj rozwijać. Nie wyrzekł jednak nic takiego, coby wstręt ku nowemu podatkowi zmniejszyć miało. Owszém zdaje się; że wstręt ten coraz bardziéj się wzmaga, mianowicie ponieważ oświadczył, że w żadnym przedmiocie, ani nawet w zażaleniach banku, nie ustąpi.

Nabory skorym idą postępem. Tuszą sobie, że armia angielska w Maju już znowu przed Kabulem stanie. Ma być zamiarem rządu, za ostatnie powstanie ogólną wywrzeć zemstę, cały Kabul zniszczyć i wszystko tam z ziemią zrównać, żeby ani śladu po nim nie było, a potém natychmiast z kraju ustąpić.

Gazety szwedzkie potwierdzają wiadomość' że dnia 29 b. m., a zatém w 50 lat po zgonie króla Gustawa III. mają być otworzone, stosownie do ostatniéj woli jego, dwie skrzynie, zostawione przez niego w bibliotece uniwersytetu Upsalkiego, a mające zawierać ważne papiery dotyczące pewnego okresu rządów jego.

Z czynności parlamentowych pokazuje się, że się opozycyi jednak udało dostąpić odwłoki w przegłosowaniu nad rezolucyami zawierającemi plan skarbowy ministrów; po długich nad rezolucyami temi obradach wieczorem d. 23 b. m., Sir R. Peel wskutek powtórnych przegłosowań nad wnioskiem o odroczenie obrad aż po Swięta Wielkanocne, chociaż głosowania te niepomyślnie dla opozycyi wypadły, jednak ujrzał się spowodowanym do zezwolenia na odroczenie dalszych obrad aż do d. 4 Kwietnia. Pytaniem jednak, czy rezolucye rzeczone dnia 4 w istocie pod rozbiór pójdą, kiedy uprzednio jeszcze na bil dotyczący kwitów izby skarbowéj porządkiem dziennym koléj przypada, który bez wątpienia długie spowoduje dyskussye; zaś skoro te długo potrwają, plan skarbowy ministrów dopiero dnia 8 pod rozbiór wzięty być może, kiedy d. 5 bil zbożowy stoi na porządku dziennym, a d. 6 i 7 sprawy wnoszone być muszą, w których rząd nie ma inicyatywy. Agitacya więc przeciw podatkowi od dochodów ma dość czasu, aby się rozprzestrzenić i sił nabyć.

HISZPANIA.

Madryt 12 *Marca.*

Wczoraj wieczór wielka liczba deputowanych zgromadziła się w prywatnym domu i postanowiła, że wniosku do prawa o stosunkach z Rzymem na tegorocznych posiedzeniach rozbierać nie będzie.

Kilka statków wojennych otrzymało rozkaz, w pobliżkości Gibraltaru krążyć celem przeszkodzenia wylądowaniu spiskowych którzy broń i amunicyę dowożą swojemu stronnictwu upatrującemu tylko korzystnéj chwili, aby spokojność zakłucić i kraj nową zapalić wojną domową.

Rejent wydał rozkaz do ministra finansów, ażeby jak najwięcéj użyć pieniędzy na polepszanie stanu artyleryi, która w zupełném zostaje zaniedbanin, pomimo że od 1 Stycznia 1835 do 31 Grudnia 1841 r. więcéj jak 45 milionów realów na ten cel wydano.

BELGIA.

Bruxella 26 *Marca.*

Wczoraj ukończono rozprawy w processie spiskowym. Około 7 godziny wieczór prezes ogłosił wyrok, według którego van der Meeren, van der Smissen, van Leethem i Verpreet na śmierć skazani zostali, z wyjątkiem de Crehen, którego w myśl art. 108, od kary zasłużonéj uwolniono.

Rozmaitości.

Sławne zaćmienie słońca 1842 *roku.*

Pan Gallo professor przy szkole nawigacyjnéj w Tryeście donosi, że w tym roku d. 8 Lipca będzie w Europie jedno z największych zaćmień słońca w tym wieku. Wymieniając wszystkie główne miasta monarchii austryackiéj, w których to zaćmienie całkowicie widzianém będzie, co do Lwowa, tak się wyraża: »zaćmienie to we Lwowie zacznie się o godzinie 6 minucie 26, a skończy się o godzinie 8 minucie 34 z rana. Nie masz bardziéj imponującego widoku jak zaćmienie słońca w tych krajach, gdzie takowe całkowitem, to jest centralnem będzie. Słońce stanie się niewidzialném, a po blasku dnia nastąpi na kilka minut największa ciemność. Gwiazdy okażą się na

firmamencie, a około niewidomego kręgu księżyca, który słońce zakryje, da się widzieć wieniec bladego ośrzeniałego światła, które jedni światłu niebieskiego zwierzyńca (światłu zodyaka,) drudzy zaś atmosferze słonecznéj przypisują. Trwoga ogarnie zwierzęta, które zimno poczują; ptastwo świergotać przestanie; nawet ludzi przejdzie dreszcz zimna. Atoli po nocy trwającéj niespełna pięć minut, okaże się słońce w takim blasku i majestacie, o jakim zwyczajny wschód słońca ani wyobrażenia dać nie może. Dla przypatrzenia się temu wzniosłemu widowisku życzyć tylko należy, aby to zaćmienie podczas najpiękniejszéj pogody się odbyło.«

— Do Kambre w tych dniach wrócił sierżant Miollet z Afryki, który swoje ocalenie winien szczególnemu przypadkowi. Żona tego sierżanta nie otrzymawszy od niego żadnego listu w ciągu kilku miesięcy, pomyślała iż mąż pewno choruje lub dostał się do niewoli. Wiedziona szczerem przywiązaniem spieszy do Algieru, tu opowiadają jéj, że pułk z jéj mężem wyruszył do Szerszelu. Bez odwłoki spieszy daléj i dowiaduje się, że Miollet zostaje w lazarecie. Wówczas liczba chorych i trupów była tak znaczna, iż nawet trudno było któregokolwiek pacyenta rozpoznać. Szczęściem sierżantowa miała z sobą pieska, wierne zwierze idąc za popędem instynktu, skoczyło na łóżko już konającego wojownika, a ciągłem łaszczeniem się i lizaniem zwróciło uwagę swojéj pani; owym konającym był istotnie Miollet. Starania żony i gorliwa jéj pieczołowitość; przywróciły mu nowe życie, a po ozdrowieniu wyjednano dla niego urlop do powrotu na łono rodziny.

LOTERYA KRAJOWA.

W 988 ciągnieniu dnia 6 Kwietnia 1842 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

71. — 4. — 16. — 55. — 85.

Przyszłe ciągnienie 989 przypada dnia 13 Kwietnia 1842 r.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Kwietnia.

Zaremba Felicyanna, Kubiczek Jakób, z Polski; — Dzwonkowski Leon ob., Morsztyn Jan ob., Janowski Józef, z Galicyi; — Götz Józefina, Wolf Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Szymakowski Ludwik, Sorg Jan, Bukowiński Teodor, Broszard Wiktorya, Narkiewicz Adam, do Polski; — Götz Józefina, Romer Alexander ob., Samborska ob., Wyczyński Artur ob., Górski Leon ob., do Galicyi; — Hermle, Hermsdorf baron, Wetter, Stefke, Mycielski Józef hr., Mycielska Karolina hr., do Pruss.